

Wędrowka przez Biblię

Kwartalnik wydawany przez
„Impuls” TWR Polska

nr **29** od **1.10.2008**
do **31.03.2009**

Boże zwycięstwo

W najbliższym półroczu będziemy wsłuchiwać się w słowa ostatnich części Pięcioksięgi Mojżeszowej, Ewangelii Łukasza i Ewangelii Jana oraz Księgi Jozuego. Będzie to słuchanie poselstwa o Bożym zwycięstwie. Pan nie zniechęcił się nieposłuszeństwem swego ludu i ostatecznie wprowadził Izraela do Ziemi Obiecanej.

O jeszcze wspanialszym zwycięstwie opowiada Ewangelia. Ukazuje zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa, Bożego Syna. On był, jest i zawsze będzie ten sam, zwycięski Pan i Zbawiciel. Jeśli bolejesz nad swymi słabościami, cierpisz z powodu swoich błędów, upadków, nie załamuj się, zwróć się do Jezusa, poproś Go w modlitwie o pomoc.

On każdego, kto przychodzi ze skruszonym sercem, ze szczerym pragnieniem poprawy, przyjmuje, oczyszcza, umacnia i obdarza wiecznym życiem. To najwspanialszy dar, jaki możemy otrzymać tu i teraz. Dzięki wierze w Chrystusa, dzięki oddaniu w Jego ręce steru życia, możemy stać się uczestnikami wielkiego Bożego zwycięstwa!

Ewangelia Łukasza

W naszej wędrówce przez Biblię dotarliśmy do jednej z najpiękniejszych ksiąg Pisma Świętego. Znana jest z tego, że przedstawia najpełniejszy, najbardziej szczegółowy opis życia Jezusa Chrystusa. Zanim wsłuchamy się w słowa tej księgi, by rozważyć jej treść, pomyślmy przez chwilę o tym jak powstała i co czyni ją wyjątkowo cenną i piękną.

Najpierw słów kilka o autorze. Wspomina o nim w liście do Kolosan apostoł Paweł, nazywając go swoim „umiłowanym lekarzem”. Łukasz towarzyszył Pawłowi w jego podróżach misyjnych po niemal całym ówczesnym świecie. Był jego serdecznym przyjacielem, nieocenionym pomocnikiem. Jako lekarz troszczył się o jego zdrowie. Najprawdopodobniej Łukasz nawrócił się dzięki zwiastowaniu Pawła i pozostał u boku apostoła aż do końca jego życia. W II Liście do Tymoteusza Paweł, świadom tego że jego misja dobiega końca napisał: „Jest ze mną tylko Łukasz”.

Fakt, że Łukasz towarzyszył apostołowi narodów w jego wyprawach misyjnych potwierdza również zapis w Dziejach Apostolskich gdzie Łukasz, autor tej księgi biblijnej relacjonując drugą podróż misyjną Pawła używa pierwszej osoby liczby mnogiej, pisząc: „Wyruszyliśmy do Macedonii, zdążaliśmy do Samotraki...” itd. W Dziejach Apostolskich jest cała sekwencja opisu wydarzeń w których Łukasz i Paweł uczestniczą wspólnie i wtedy Łukasz jako narrator pisze „my”.

Autor

Poznając Łukasza jako autora dwóch ksiąg nowotestamentowych: trzeciej Ewangelii i Dziejów Apostolskich, możemy stwierdzić, że był on człowiekiem światłym, wykształconym. Píše piękną, staranną

greką, zdradza wybitne zdolności literackie, a podając szczegóły historyczne lub geograficzne czyni to z dokładnością współczesnego naukowca. Możemy więc przypuszczać, że jedną z rzeczy które zbliżyły apostoła Pawła i Łukasza i spowodowały, że ich przyjaźń była tak trwała, był fakt, że oboje byli ludźmi wybitnie uzdolnionymi, prezentującymi podobnie wysoki poziom intelektualny, jak też i duchowy.

Łukasz, towarzysząc apostołowi narodów w jego podróżach po niemal całym ówczesnym cywilizowanym świecie, miał możliwość rozmawiania z wielu współczesnymi sobie ludźmi, wsłuchiwania się w ich opowieści. Rozmawiał niejednokrotnie z tymi, którzy towarzyszyli Jezusowi, gdy chodził po ziemi, z apostołami, uczniami Jezusa. Mógł też obserwować jak powstają pierwsze wspólnoty chrześcijan, czyli ludzi, którzy uwierzyli w to, że życie, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa zmieniają historię ludzkości, dają człowiekowi szansę powrotu do Boga, do życia w łączności, bliskiej więzi z Bogiem. Łukasz spisywał słowa wypowiedziane przez naocznych świadków życia i czynów Jezusa. Czynił to starannie i nienagannie, bezbłędnie.

William Ramsay, naukowiec z Cambridge, który jako agnostyk chciał udowodnić, że Łukasz, jak wielu autorów opisujących dla przyszłych pokoleń współczesne sobie wydarzenia fantazjował, ubarwiał fakty, po badaniach archeologicznych w Azji Mniejszej i prześledzeniu opisów i szczegółów historycznych i geograficznych podanych przez Łukasza w trzeciej Ewangelii i w Dziejach Apostolskich, stwierdził, że nie popełnił on ani jednego błędu. Zamiast dowieść niedokładności Biblii, co było celem tego wybitnie zdolnego młodego naukowca, Ramsay musiał przyznać, że wydarzenia opisane przez Łukasza są mocno osadzone w tle historycznym, działy się w określonym z naukową dokładnością czasie i miejscu. Ramsay przekonał się więc o autentyczności przekazu Łukasza i uwierzył w treść Dobrej Nowiny o Chrystusie. Już jako człowiek wierzący napisał kilka książek o swoich odkryciach odnośnie śladów historycznych życia Jezusa,

podróży misyjnych apostoła Pawła i powstawania pierwszych kościołów w Azji Mniejszej.

Badania brytyjskiego uczonego miały miejsce u schyłku XIX wieku, gdy przez całą Europę przelewała się fala naukowego krytycyzmu i sceptycyzmu. Krytycznie badano i atakowano między innymi Biblię. Dzisiaj sytuacja jest podobna. Mamy wiele krytycznych interpretacji Biblii, zmierzających do udowodnienia jej omyłności. Ważne jest więc, byśmy mieli świadomość, że Biblia nie jest księgą niewiadomego pochodzenia, niepewnego autorstwa, czy wątpliwej autentyczności. Prawdziwość jej relacji potwierdzają odkrycia archeologiczne, badania historyczne i językoznawcze.

Przesłanie i znaczenie księgi

Łukasz, wierny prawdzie historycznej pisarz, człowiek wykształcony, z zacięciem naukowym i literackim, jest jednym z tych autorów biblijnych, natchnionych przez Ducha Świętego, którzy jakby przewidując niedowiarstwo i sceptycyzm następnych pokoleń zamieszczają w swoich opisach realia, fakty, które poświadczają autentyczność ich relacji.

Łukaszowi chodziło szczególnie o to, by opis życia Jezusa, który zawarł w swojej Ewangelii nie mógł być nigdy potraktowany jako legenda, przypowieść. Jego relacja dowodzi, że Jezus jest postacią autentyczną, historyczną.

Łukasz, jako lekarz zwraca szczególną uwagę na to co się dzieje, gdy z Jezusem spotyka się człowiek potrzebujący pomocy: chory, ułomny, czy osamotniony, bezsilny. Dla Łukasza fascynujące w opowiadaniach ludzi którzy przebywali z Jezusem musiało być wszystko to, co wskazywało na zmiany w ich umysłach, sercach, a także w ich ciele. W opisach spotkań z Jezusem Łukasz zwraca uwagę na szczegóły, które są istotne dla człowieka rozpatrującego fakt uzdrowienia, lub całkowitej przemiany emocjonalnej, czy duchowej, z pozycji naukow-

ca, lekarza. Jednak rzeczą najbardziej dla Łukasza fascynującą musiały być wszelkie relacje o samym Jezusie, szczegóły dotyczące jego postępowania, jego działania, słów, zachowywania się, opisy jego wzruszeń, radości, odczuwania głodu, przemęczenia, osamotnienia, cierpienia. Doznania i uczucia tak bliskie nam wszystkim, dla Łukasza musiały być niezbitym dowodem na to, że Jezus był w pełni człowiekiem, doświadczającym w sensie fizycznym i emocjonalnym wszystkiego tego, co przeżywa każdy człowiek. Z opowiadań naocznych świadków życia Jezusa wynika jednak i to, że był on człowiekiem doskonałym, że nie popełnił żadnego grzechu, a z jego czynów i nauczania wynika, że miał boski autorytet, boską moc, boską osobowość. Inaczej mówiąc, był w pełni człowiekiem, a równocześnie Bogiem.

Boskość Jezusa Chrystusa jest dla Łukasza prawdą pojawiającą się jako wynik stwierdzenia jego doskonałości jako człowieka. Osoba doskonała, w rozumieniu absolutnym, ostatecznym, to przecież Bóg. Łukasz, słuchając nauczania apostoła Pawła i innych apostołów, uczniów Jezusa, rozumiał, że mówią oni o Chrystusie, synu Bożym, samym Bogu, który zstąpił na ziemię stawszy się człowiekiem. Zafascynowany jest właśnie życiem Jezusa jako doskonałego człowieka, chce opisać je jak najdokładniej, jak najbardziej wiarygodnie, prawdziwie. Następna, czwarta Ewangelia, napisana przez apostoła Jana, ukazuje w pełni boskość Jezusa. Łukasz natomiast koncentruje się na opisanu życia Jezusa jako człowieka.

Ciągle nie jesteśmy w stanie do końca pojąć, co oznacza to, że Jezus jest w pełni człowiekiem i Bogiem. Jest to jednak centralna, fundamentalna prawda chrześcijaństwa, mówiąca o niezwykłej miłości i mocy Boga, który, by nas ratować, wybawić od grzechu i śmierci, przychodzi do nas w ludzkim ciele. Powinniśmy rozważać tę wspólną prawdę, mimo, że nie jesteśmy w stanie jej w pełni pojąć. Musimy unikać dwóch najczęściej popełnianych tu przez wielu ludzi, na przestrzeni wieków, błędów. Pierwszy błąd to mniemanie, że Jezus

był niezwykłym człowiekiem, wielkim nauczycielem, przywódcą religijnym, wzorem moralności, prawości, ale... nie Bogiem. Drugi, to wiara w to, że Jezus jest Bogiem, ale że nie mógł być równocześnie w pełni człowiekiem.

Pomyślmy o tym co powiedział o sobie sam Jezus. Mówił, że jest Synem Boga, posłanym przez Ojca, że jest jedno z Ojcem, że jest Alfą i Omega, początkiem i końcem wszystkiego, że ma wszelką moc na niebie i na ziemi. Ukochany uczeń Jezusa, Jan, który przebywał ze swoim Mistrzem na codzien przez kilka lat i na pewno nie miał żadnych wątpliwości, że Jezus jest człowiekiem, nie wahał się o Nim napisać jako o ucieleśnionym Słowie, które jest w istocie samym Bogiem, zamieszkałym pośród nas. Łukasz natomiast, który Jezusa osobiście nie widział, a słuchał wielokrotnie nauczania Pawła o zmartwychwstałym Panu i wierzył bez wątpienia w jego boskość, pisze o nim jako o człowieku z krwi i kości, najdokładniej w całej Biblii opisując jego narodziny, dzieciństwo, całe ziemskie życie. Możemy więc być pewni, że zarówno Jan jak i Łukasz wierzyli w to, że Jezus jest w pełni Bogiem i w pełni człowiekiem. Inne były ich osobiste doświadczenia, na co innego kładą nacisk w swoich relacjach, ale, jak gdyby patrząc z przeciwległej perspektywy, wspaniale się uzupełniają, dowodzą niezłomie człowieczeństwa i bóstwa Jezusa.

Pomyślmy, jak ogromne znaczenie ma to, że to Jan pisze o Jezusie przede wszystkim jako o Bogu, a Łukasz jako o człowieku. Jan był Żydem. Wierzył od dzieciństwa w jednego, jedyne Boga, Stwórcę, Pana wszechświata. Tylko sam prawdziwy, żywy Bóg mógł objawić Janowi tę prawdę, że jest Bogiem trójosobowym, dającym się nam poznać jako Ojciec, Syn i Duch Święty. Dla Jana stwierdzenie, że Jezus jest Bogiem oznaczało przełom w jego dotychczasowej wierze. Dużo łatwiej byłoby mu stwierdzić, że Jezus był tylko człowiekiem. Natomiast Łukasz, wywodzący się z pogan, wycho-

wany był w świecie religii politeistycznej, świecie wielu bóstw. Dla niego i dla pogan w ogóle, uznanie kogoś za Boga miało zupełnie inne, mniejsze znaczenie. Uczni Grecy nawet, jakby zabezpieczając się przed możliwością pomyłki postawili w Atenach pomnik z napisem „Nieznanemu Bogu”. Dla Łukasza ważniejszym więc było opisanie życia jednego, jedyne go doskonałego człowieka, który poprzez swoje życie, w określonym historycznym czasie i miejscu, i poprzez swoją niezwykłą śmierć i zmartwychwstanie rzucił wyzwanie wszelkim mitom, legendom, mnożącym kolejnych nieprawdziwych bogów. Łukasz opisuje więc życie Jezusa w taki sposób, by wstrząsnąć umysłami współczesnych sobie wykształconych, ale przesądnych i wierzących w wielu wymyślonych przez siebie bogów ludzi. Dla uczonych Greków istotnie prawdziwym wstrząsem była wiadomość o życiu autentycznego, doskonałego człowieka na ziemi. Tworzyli przecież postaci nadludzi, herosów zamieszkujących niebiosa, którzy byli wyrazem ich tęsknoty ku doskonałości. Poszukiwali drogi do osiągnięcia doskonałości przez człowieka również poprzez pięcie się na szczyty kultury, sztuki, filozofii. To w starożytnej Grecji, już w czwartym wieku przed Chrystusem, powstawały najwybitniejsze wytwory ludzkiego geniuszu, dzieła Platona, Arystotelesa, Sofoklesa, Eurypidesa, Homera. Ateny przeżywały swą złotą erę, stały się centrum intelektualnym świata. Marzeniem wielkich filozofów i twórców kultury było osiągnięcie doskonałości przez uniwersalnego, posiadającego wszechwiedzę człowieka. Dzięki podbojom Aleksandra Wielkiego grecka kultura, filozofia, język rozprzestrzeniły się na niemal cały ówczesny świat. Język grecki stał się językiem uniwersalnym. W Aleksandrii, w Egipcie, przetłumaczono na język grecki Stary Testament. Jest to jeden z najdoskonalszych przekładów pism Starego Testamentu, nazwany Septuagintą. Wiemy, że Nowy Testament został napisany w języku greckim, języku zrozumiałym dla całego starożytnego świata. Język grecki, grecka

kultura i filozofia zostały zaabsorbowane również przez rozrastające się Imperium Rzymskie. Imperium to szczyliło się z kolei wielkimi osiągnięciami w budowaniu potężnego państwa z wzorcowym systemem administracyjnym, komunikacyjnym, ze świetnie zorganizowaną armią żołnierzy i urzędników, z potężnym systemem dróg i budowli użyteczności publicznej. Wytworzyła się więc sytuacja, w której apostoł Paweł wraz z Łukaszem mógł wędrować drogami wybudowanymi przez Rzymian, głosząc wieść o Zbawicielu świata w uniwersalnym, zrozumiałym dla wszystkich języku greckim.

Widzimy, jak Bóg, kierując historią, przygotował świat na przyjście swego Syna, Jezusa Chrystusa. Stwórca doprowadził historię do punktu, w którym wytworzyły się najlepsze warunki do przekazania ludzkości Dobrej Nowiny.

Po pierwsze, powszechna znajomość języka greckiego sprawiła, że teksty Nowego Testamentu mogły być czytane w oryginale w całym ówczesnym cywilizowanym świecie. Po drugie, docierały one do najdalszych krańców Imperium Rzymskiego dzięki rozbudowanej sieci dróg, dzięki sprawnemu systemowi komunikacyjnemu i administracyjnemu.

Trzecim czynnikiem, który zdecydował o tym, że wieść o Chrystusie tak szybko i z taką mocą rozprzestrzeniła się po świecie, było wszystko to, co działo się pośród narodu wybranego, wśród Żydów. Bóg objawił się Izraelowi już przed wiekami, jako jedyny Pan, Stwórca wszystkiego. Tę prawdę, że jest jeden, jedyny Bóg, wyznawcy judaizmu głosili wszędzie tam, gdzie przebywali. Po podbiciu Jerozolimy przez Rzymian wieść o prawdziwym, żywym Bogu zaczęła rozchodzić się po całym imperium.

Bez ingerencji Boga wszystkie osiągnięcia trzech wielkich kultur zamiast przynieść człowiekowi szczęście, stałyby się przyczyną jego tragicznego samounicestwienia. Judaizm zawiódł w tym, że

zamiast kultywować posłuszeństwo żywemu Bogu, wytworzył niezliczoną ilość przepisów, praw, których nikt nie był w stanie wypełnić. Tak pojmowana religia mogła zrodzić jedynie faryzeuszy, ludzi o podwójnej moralności. Kultura i filozofia Greków zaprowadziła ich na bezdroża wyrafinowanych koncepcji intelektualnych, nie spełniła nadziei na wykreowanie doskonałego, uniwersalnego człowieka. Zamiast tego spowodowała zatracenie zdolności rozeznawania realnego świata duchowego, zagubienie pośród wielu dziwacznych, wymyślonych bogów z małej litery. System polityczny i militarny potężnego Rzymu zrodził zaś cesarów, uważających za bogów siebie samych i doprowadził do moralnej i duchowej degradacji człowieka.

Bóg jednak, trzymając w swoim ręku wodze historii, wybrał i użył to co było w osiągnięciach ludzkości najlepsze, i w najbardziej odpowiednim momencie wypowiedział Słowo, które stało się ciałem, co odwróciło bieg historii i rozpoczęło proces powrotu człowieka do Boga. To Bóg, w sposób ponadnaturalny, wybrał ludzi, których zadaniem było opisanie przyjścia Jezusa Chrystusa na ziemię. Powołał ewangelistę Mateusza, by oznajmił Żydom, że Jezus jest oczekiwanym przez nich Mesjaszem, Królem i Odkupicielem. Ustanowił ewangelistę Marka, by uświadomił Rzymianom, że Chrystus jest najwierniejszym sługą niebiańskiego ojca, a równocześnie najwyższym Władcą, Panem wszechświata. I przygotował Łukasza, by uczonym Grekom, a wraz z nimi wszystkim uważającym się za mądrych ludziom na obliczu ziemi i na przestrzeni wieków oznajmić, że Jezus jest prawdziwym, doskonałym Synem Człowieczym i Synem Bożym.

Pracę naszą można wspierać modlitwą
oraz finansowo poprzez wpłaty na nasze konto:

PKO BP IV Oddział Wrocław
Nr r-ku: 05 1020 5242 0000 2702 0020 4313

Księga Liczb

W oryginalnym brzmieniu, w języku hebrajskim, czwarta księga Biblii, czwarta część Pięcioksięgu Mojżeszowego, nosi nazwę zaczerpniętą z najważniejszego zwrotu pierwszego swego wiersza „bemid-bar”, czyli „na pustyni”.

Septuaginta i Wulgata natomiast nadały jej nazwę od dużej ilości liczb występujących w tekście. W Septuagincie jej nazwa brzmi „Arithmoi”, a w Wulgacie „Numeri”. Polska nazwa „Księga Liczb” nawiązuje do tych tradycji.

Poselstwo księgi

Księga Liczb opisuje wydarzenia okresu wędrówki Izraela przez pustynię od chwili w której zakończyła się narracja Księgi Exodus, czyli Księgi Wyjścia.

W Księdze Wyjścia, drugiej księdze Biblii, czytaliśmy o tym, jak rodzina Jakuba, praojca narodu Izraelskiego, która przebywała w Egipcie, dokąd uciekła w obawie przed śmiercią głodową, rozrosła się do rozmiarów narodu, który nie chciał już dłużej znosić egipskiej niewoli. Bóg wyprowadził, za pośrednictwem Mojżesza, naród Izraelski z Egiptu i poprowadził przez pustynię aż do Góry Synaj. Trzecia Księga Mojżeszowa, Księga Kapłańska, opisuje życie Izraela przebywającego w pobliżu Góry Synaj. Izraelici uczyli się jak wypełniać Prawo Boże, przekazane im przez Mojżesza, jak oddawać chwałę Bogu, który przebywał wśród nich, w Miejscu Najświętszym Namiotu Spotkania.

W Księdze Liczb widzimy dzieci Izraela wyruszające spod Góry Synaj i wędrujące przez pustynię Kadesz w kierunku Moabu. Są już narodem związanym przymierzem z Bogiem. Ich wędrówka przez pustynię, to obraz dojrzewania poprzez cierpienie, doświadczenia, tragedie, obraz nauki życia na codzien u boku Boga. To bolesna nauka, bo Izraelici często okazują nieposłuszeństwo, brak wierności i buntują

się przeciwko Bogu. Ich pielgrzymka wytycza drogę nam, wędrującym poprzez pustynię tego świata.

Wskazówki dla nas

Lektura Księgi Liczb przynosi nam dzisiaj wiele pożytku. Możemy uczyć się ważnych prawd, analizując lekcje, jakich Bóg udzielił Izraelitom w czasie czterdziestu lat ich wędrówki przez pustynię. Duch Boży zapisał tę historię dla ciebie i dla mnie.

Apostoł Piotr apeluje: "Umiłowani, napominam was, abyście jako pielgrzymi i wychodźcy wstrzymywali się od cielesnych pożądlivosti, które walczą przeciwko duszy" (I Piotr 2, 11). Nie możemy zapominać, że jesteśmy tu przechodniami i że pielgrzymujemy do niebiańskiej ojczyzny. Jezus modlił się do Ojca w niebie:

„Ja dałem im Słowo Twoje, a świat ich znienawidził, ponieważ nie są ze świata, jak Ja nie jestem ze świata. Nie proszę, abyś ich wziął ze świata, lecz abyś ich zachował od złego” (Jan 17, 14 - 16).

Bóg postawił nas tutaj, na ziemi, byśmy przynosili mu chwałę, prowadząc życie wskazujące na Jego moc. Bóg pragnie, by nasza ziemską wędrówką wytyczała szlak dla innych, by prowadziła ku Bogu tych, którzy zabłądzili. Pragnie, by nasze życie odzwierciedlało Jego miłość, wychodzącą w Chrystusie ku każdemu grzesznikowi, byśmy byli drogowskazami, wskazującymi na Jezusa, mówiącego: „Ja jestem drogą”.

Główne przesłanie

W czasie swojej wędrówki z Horebu do Kadesz - Barnea Izraelici mieli do pokonania około 300 km. Na początku Piątej Księgi Mojżeszowej czytamy, że dystans ten pokonywano w tamtych czasach w ciągu 11 dni. Zważywszy, że Izraelici zatrzymali się na trzydzieści dni w Kibrot, podróż do Kadesz - Barnea powinna im zająć około czterdziestu dni. W rzeczywistości spędzili na pustyni 40 lat. Dotarli wcześ-

niej do Kadesz - Barnea, ale nie weszli do Ziemi Obiecanej, lecz wędrowali po pustyni, wracając po latach w to samo miejsce. Jaka była tego przyczyna? Niewiara, nieposłuszeństwo.

Dwukrotnie dokonywano w tym czasie spisu wojowników Izraela. W drugim roku po wyjściu z Egiptu (ten spis zamieszczony jest w pierwszym rozdziale Księgi) i ponad 38 lat później, u kresu ich wędrówki (co opisuje rozdział 26). Te dwa spisy umożliwiają nam obliczenie ilu Izraelitów wyszło z niewoli egipskiej i ilu dotrwało do końca ich wędrówki przez pustynię.

W pierwszym rozdziale Księgi Liczb czytamy, że po dokonaniu obliczenia całego zgromadzenia Izraelitów, naliczono 603 550 mężczyzn powyżej 20 roku życia, zdolnych do walki. Według obliczeń naukowców, oznacza to, że razem z kobietami, dziećmi i młodzieżą poniżej 20 roku życia oraz z mężczyznami starszymi, niezdolnymi do walki, na pustyni przebywało co najmniej 2, 5 mln Izraelitów. Wziąwszy pod uwagę fakt, że spisem nie byli objęci mężczyźni z plemienia Lewiego, ani ludzie nie należący do żadnego z plemion Izraelskich, którzy wyszli razem z Izraelitami na pustynię, możemy powiedzieć, że Mojżesz wyprowadził z Egiptu ok. 3 mln. ludzi.

Trudno wyobrazić sobie wędrówkę tak wielkiego tłumu przez pustynię. Nie był to jednak tłum ludzi wędrujących w beładzie. Izraelici obozowali i maszerowali w ustalonym, ścisłym szyku. Trudno sobie wyobrazić bardziej zdyscyplinowaną i zorganizowaną grupę ludzi, niż ten przemierzający pustynię kilkumilionowy tłum. Gdy czytamy Księgę Liczb jesteśmy pod wrażeniem porządku i dyscypliny, z jaką przemierzała pustynię, prowadzona przez Boga, wielka rzesza ludzi. Było to Boże dzieło. Bóg jest Bogiem porządku. Kościół jest także Bożym dziełem. Podobnie jak lud pierwszego przymierza, chrześcijan mają cechować: porządek, organizacja, ład, harmonia, dyscyplina. Kościół ma funkcjonować jak organizm, którego wszystkie członki ze sobą zgodnie współpracują i którego głową jest Jezus Chrystus.

Z listów słuchaczy...

Droga Eriko, dziękuję Bogu za to że „adoptował” mnie do Swojej rodziny, a w niej dał mi taką wspaniałą Siostrę, jak Ty.. Dziękuję za list i wskazówki, za płytę, i materiały. Bracia z naszej grupy zborowej i wielu innych wierzących modliło się o mnie i Bóg mnie uzdrowił. Nawet lekarze byli zdziwieni. Wiem, że Bóg pozostawił mnie przy życiu w jakimś konkretnym celu. Zrozumiałem, że mam jeszcze zadanie do wykonania i to tutaj, w tym przykrym miejscu. Mam być żywym świadectwem o miłości Chrystusa, jakiej doznałem. Chcę grać, śpiewać i opowiadać o Jezusie. Kiedy dostanę spadek, kupię sobie lepszą gitarę i sprzęt do nagrywania. A może nagram płytę.

Nawrócony więzień z północnej Polski

Odpowiadam na Twoje, Bracie, zapytanie o jakość odbioru audycji Trans World Radio. Kupiłem sobie niedrogi, używany radioodbiornik i donoszę, że słyszalność Waszych audycji o 22:15 jest dobra i bardzo się z tego cieszę. Audycje są piękne, pouczające i wzmacniają na duchu. Przybliżają człowieka do Boga. Coraz bardziej potrzebujemy poznania Boga, że jest dobry i pełen miłosierdzia. Dzisiaj ludzie nie doceniają Bożej dobroci i są obojętni. Nawet ksiądz się skarży, że coraz mniej ludzi przychodzi do kościoła. Wolą jechać na giełdę, albo nad jeziora. Ci, którzy się bogacą, zapominają o Bogu. Jeszcze raz dziękuję za informacje o czasie nadawania audycji. Słuchanie ich przynosi mi radość.

Starszy słuchacz ze wschodniej Polski

***Ja jestem droga i prawda, i żywot,
nikt nie przychodzi do Ojca, tylko przeze mnie.***

JEZUS

Ew. Jana 14,6

Ewangelia Jana

„Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo”. Już te słowa otwierające Ewangelię Jana zawierają niewyobrażalnie doniosłą prawdę. Właściwie nie jesteśmy w stanie objąć jej swym umysłem, mimo, że wyrażona jest prostymi słowami, słowami zrozumiałymi nawet dla dziecka.

Cechy charakterystyczne

Charakterystyczne dla całej Ewangelii Jana są: prostota języka i głębia treści. Przytoczmy np. słowa zapisane w 14 rozdziale, słowa Jezusa, który mówi: „...Wy jesteście we mnie, a Ja w was...” Rozumiemy doskonale każde słowo tej wypowiedzi, ale jej znaczenia nie jesteśmy w stanie do końca pojąć.

Możemy powiedzieć, że słowa: „wy jesteście we mnie” mówią o naszym zbawieniu, a słowa „Ja jestem w was” o naszym uświęceniu, ale poza tym niewiele więcej potrafimy tu dodać. Pozornie czwarta ewangelia jest, jak twierdzi wielu, prosta i łatwa, w rzeczywistości jednak zawiera głębię duchowych prawd, które będziemy odkrywać całe życie, a w pełni poznamy je dopiero w wieczności.

Autor

Ewangelię umieszczoną w naszych Bibliach jako czwartą z kolei spisał ukochany uczeń Jezusa, apostoł Jan. Potwierdzają to wypowiedzi Papiasza i Klemensa z Alexandrii. Wypowiedź Papiasza odnalazł w Bibliotece Watykańskiej profesor Zinzendorf, znany również z tego, że odkrył w Klasztorze św. Katarzyny jeden z najcenniejszych manuskryptów Starego Testamentu, tzw. Codex Sinaiticus.

Klemens z Alexandrii, który żył ok. dwusetnego roku naszej ery stwierdził, że Jan, poruszony przez Ducha Świętego, a także za na-

moją swych przyjaciół, napisał ewangelię, uzupełniającą poselstwo trzech pozostałych, spisanych dużo wcześniej.

Okoliczności napisania

Najbardziej intrygującym pytaniem jest, dlaczego apostoł Jan napisał swą ewangelię? Pisał ją ok. setnego roku naszej ery, pod koniec swego życia, gdy inni autorowie pism Nowego Testamentu dawno zakończyli swoje dzieło i gdy wszyscy inni apostołowie już nie żyli.

Ireneusz jako powód napisania przez Jana czwartej ewangelii podaje pojawienie się pierwszej herezji we wczesnym Kościele chrześcijańskim, gnostycyzmu. Gnostycy wierzyli w to, że Jezus jest Bogiem, ale nie wierzyli w Jego człowieczeństwo. Twierdzili, że apostołom tylko wydawało się, że widzieli Jezusa, że wydawało im się, iż przebywali z nim, jako człowiekiem.

Najbardziej przekonujący powód napisania ewangelii przez Jana apostoła podaje św. Augustyn. Pisze on:

„W czwartej ewangelii, a raczej w czwartej części tej samej, jednej Ewangelii, apostoł Jan w swym duchowym poznaniu wznosi się w górę jak orzeł, by przekazać nam duchowe prawdy, które mają wzniesić w górę i nasze serca”.

Wczesny Kościół chrześcijański potrzebował głębszego zrozumienia duchowych prawd Ewangelii. W takim samym stopniu potrzebuje go Kościół współczesny. To wydaje się być głównym powodem napisania przez apostoła Jana czwartej ewangelii.

Znaczenie Czwartej Ewangelii

Trzy ewangelie synoptyczne, nazwane tak dlatego, że napisane są według podobnego wzorca, rzucają jak gdyby jeden snop światła na Chrystusa, ukazując Go jako Mesjasza - Króla, Bożego Sługę i doskonałego Człowieka. Uzupełnione są czwartą, ukazującą w pełni chwałę Syna Bożego.

Jan napisał swą ewangelię głównie po to, by wzmocnić wiarę pierwszych chrześcijan. Dzisiaj spełnia ona podobną rolę.

Charakterystyczną cechą ewangelii Jana jest to, że nie zawiera ona przypowieści, opowiedzianych przez Jezusa, tak licznych w Ewangelii Łukasza. Nie znajdziemy też tu opisu wielu cudów, dokonanych przez Chrystusa, o których piszą ewangelisti Mateusz i Marek.

Jan wspomina tylko jedenaście cudów Jezusa, które zawsze służą zilustrowaniu jakiejś ważnej, głębokiej prawdy. Np. opis cudownego nakarmienia kilku bochenkami chleba pięcioletniego tłumu poprzedza słowa Jezusa: „Ja jestem chlebem życia”.

Jan wskazuje przede wszystkim na bóstwo Jezusa, ale nie brak w jego ewangelii opisów, potwierdzających Jego człowieczeństwo. Tylko Jan pisze np. o wędrowce Jezusa przez Samarię, wzmiankując, że Jezus zmęczył się drogą i usiadł, by odpocząć przy studni i napić się wody. Tylko Jan również pisze w innym miejscu o tym, że Jezus płakał.

Główne poselstwo

W 16. rozdziale Ewangelii Jana znajdujemy słowa Jezusa:

„Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat. Opuszczam świat i znowu wracam do Ojca” (16,28).

Bóg stał się człowiekiem. To prawda, którą Jan podkreśla przede wszystkim. Ukazuje, że Jezus jest zarówno człowiekiem jak i Bogiem.

Ewangelia Jana rozpoczyna się od prologu, zapowiadającego przyjscie Jezusa Chrystusa na świat. Pierwszy wiersz zawiera trzy niezwykle istotne stwierdzenia:

„Na początku było Słowo,
Słowo było u Boga,
i Słowo było Bogiem”.

„Słowo” to jedno z największych imion, jeden z najwyższych tytułów Jezusa Chrystusa. W języku greckim użyto tutaj słowa „logos”,

ale nie jest ono tożsame z „logosem” greckich filozofów. Lepiej Jego sens oddaje hebrajskie słowo „memra”. Memra w Starym Testamencie jest słowem o niesłychanej doniosłości. Jest słowem, które ma twórczą moc. Z jego potęgi wszystko powstało.

Biblia rozpoczyna się od słów: „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię...” Tutaj czytamy: „Na początku było Słowo...”. Chodzi o ten sam początek. Jezus bierze udział w akcie stworzenia. To nieprawda, że wszechświat stworzył Bóg Ojciec. W akcie stworzenia wziął udział także Bóg Syn i Duch Święty. „Duch Boży unosił się nad powierzchnią wód” - czytamy w drugim wierszu Biblii. Bóg zawsze był, jest i będzie Bogiem trójjedynym. Bóg to Ojciec, Syn i Duch Święty.

Początek, o którym tu mowa, miał miejsce prawdopodobnie miliardy lat temu. Bóg jest Bogiem wiecznym. Zanim powstał świat była już wieczność i będzie ona trwać nieskończenie. Trudno jest nam sobie to wyobrazić, bo żyjemy w rzeczywistości ograniczonej czasem i przestrzenią. Ale czas jest elementem stworzenia. Kiedyś czas przestanie biec, skończy się historia świata i nastanie wieczność. Bóg stworzył czasoprzestrzeń, w której żyjemy, a sam jest poza nią i ponad nią. Jest jednak również w niej, bo Bóg jest wszędzie. To także trudno nam sobie wyobrazić. Ale, gdybyśmy potrafili objąć naszym umysłem Boga, nie byłby On Bogiem.

Czytamy, że gdy powstawał świat, słowo już było u Boga. Nie zostało wtedy stworzone, lecz już było. Od kiedy było? Od miliardów, bilionów, trylionów lat, od zawsze, od wieczności.

Jezus przyszedł do nas z wieczności, byśmy mogli, patrząc na Niego, dostrzec Boga. Jezus zawsze był, jak daleko w przeszłość byśmy nie spojrzeli, jest i zawsze będzie. Jest On wiecznym Bogiem.

„Na początku było Słowo” - to zwrot składający się z czterech prostych słów, ale nikt z ludzi nie jest w stanie zrozumieć, ani wytłumaczyć, pełnego ich znaczenia. Przenoszą nas one bowiem poza czas i poza przestrzeń w której żyjemy.

„Słowo było u Boga”. Stwierdzenie to czyni zupełnie oczywistym to, że Słowo, o którym tu mowa jest czymś, a raczej kimś innym, niż Bóg - Bóg Ojciec. Jest Bóg Ojciec i jest Słowo.

Ktoś mógłby powiedzieć: „skoro Słowo jest u B o g a, to znaczy, że nie jest Bogiem”. Jednak czytamy dalej: „... i Słowo było Bogiem”. Jest to zdanie stwierdzające, że Jezus Chrystus, wieczne Słowo, jest Bogiem. Już na początku swej Ewangelii apostoł Jan stwierdza więc bóstwo Jezusa. Nie ulega to żadnej wątpliwości.

W 14 wierszu pierwszego rozdziału Ewangelii Jana znajdujemy trzy stwierdzenia:

„A słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy”.

A więc:

„Słowo stało się ciałem”

„zamieszkało wśród nas”

„i było pełne łaski i prawdy”.

Grecki filozof nigdy nie zgodziłby się z tezą, że słowo może stać się ciałem. W języku greckim to wyrażenie oznacza raczej, że „słowo narodziło się jako ciało”, co jest jeszcze bardziej niezwykłym stwierdzeniem.

Pomyślmy o tym przez chwilę. Odwieczny Bóg rodzi się jako małe niemowlę! Wyrażenie: słowo stało się „ciałem” oznacza to samo co „stało się człowiekiem”. Jest to hebraizm. Tak mówili Żydzi, a Jan był przecież Izraelitą.

Drugie stwierdzenie, o tym, że „słowo zamieszkało wśród nas”, dosłownie znaczy: „rozbiło namiot pośród nas”. Pamiętamy, że w czasie wędrówki przez pustynię Bóg w chwale zamieszkiwał wśród swego ludu w Namiocie Spotkania, w Miejscu Najświętszym Przybytku, pośrodku obozu. Bóg zamieszkał w ludzkim ciele, jak w małym namiocie, by przebywać pośród nas. Tu może pojawić się pytanie:

„skoro Bóg zamieszkał w ciele, musiał dokonać samoograniczenia”?

Trzecie stwierdzenie: „było pełne łaski i prawdy” odpowiada na to pytanie. Patrząc na Jezusa, widzimy chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymał od swego Ojca. W Jezusie dostrzegamy chwałę Boga, i pełnię Bożej łaski i prawdy.

Izraelici mogli oglądać chwałę Boga w obłoku unoszącym się nad Przybytkiem, my możemy oglądać Bożą chwałę w Chrystusie.

Bóg stał się człowiekiem. To największy fenomen wszechczasów. W Chrystusie doczesność spotyka się z wiecznością!

Z listów słuchaczy...

Droga Eriko, Bardzo Ci dziękuję, że do mnie napisałaś. Myślałem, że się na mnie pogniewałaś i wysłałem zapytanie do Waszej redakcji. Jesteś jedyną osobą, która mnie rozumie i na którą mogę liczyć. Nie mogę nawiązać kontaktu z moją rodziną, choruję na padaczkę i na serce. Bardzo proszę o przysłanie mi jakiejś literatury chrześcijańskiej.

Więzień z północno-zachodniej Polski

Wielkie dzięki za Wasze życzenia z okazji 60-lecia naszego małżeństwa. Byliśmy zaskoczeni, że pamiętacie o nas. Bóg zapłać. Uroczystość zaczęła się nabożeństwem rodzinnym w naszym zborze, następnie przeniosła się do domu, przy stołach. Dużo śpiewaliśmy i dziękowaliśmy Bogu że dał nam doczekać tak pięknej chwili.

Dziękujemy Wam, Drodzy Bracia i Siostry z Trans World Radio, za Wasze audycje, które nie raz pomagały nam w naszym chrześcijańskim życiu i w życiu naszej licznej rodziny. Dziękujemy też Siostrze Erice za jej pamięć, przez te lata, za nasz cenny z nią kontakt. Tylko Jezus Chrystus może sprawić taką wspólną, duchową więź między ludźmi. Jemu niech będzie za to wszystko chwała.

Stała słuchaczka z Czech

Księga Powtórzonego Prawa

Zastanawialiśmy się już wspólnie nad treścią czterech pierwszych ksiąg Biblii: Księgi Rodzaju, Księgi Wyjścia, Księgi Kapłańskiej i Księgi Liczb. Kolej na piątą, równie, a może nawet bardziej ciekawą niż poprzednie, Księgę Powtórzonego Prawa.

Nazwa tej księgi nie powinna prowadzić nas do wniosku, że jest w niej zawarte powtórzenie prawa sformułowanego już wcześniej, w czasie przekazania Mojżeszowi Bożych przykazań na górze Synaj. Nie znajdziemy tu powtórzenia, ale całkiem nowy obraz Prawa, które Bóg chce przekazać swemu ludowi.

Duch Święty, Duch Boży, na nowo rysuje przed naszymi oczyma to, czego Bóg oczekuje od nas, czego pragnie, co chciałby w życiu człowieka, w życiu każdego z nas zobaczyć. Księga Powtórzonego Prawa ujmuje całość obowiązków człowieka w stosunku do Boga i bliźniego, zajmuje więc doniosłe miejsce w historii zbawienia.

Główne Poselstwo

Gdybyśmy próbowali jak najzwięźlej określić temat tej księgi, moglibyśmy ująć jej tematykę w dwa słowa: miłość i posłuszeństwo. Być może spotkaliśmy się z opinią, wyrażaną przez wielu ludzi, znających Biblię powierzchownie, że Bóg objawił się nam w Starym Testamencie jako Bóg surowy, karzący, Bóg Prawa, Bóg nakazów i zakazów, a dopiero w Nowym Przymierzu ukazał nam siebie jako miłującego Ojca. Nie jest to prawda! Już tu, na początku Biblii, w Pięcioksięgu Mojżeszowym, Bóg objawia się nam jako kochający Ojciec! Świadomość, że relacja pomiędzy człowiekiem a Bogiem powinna być bliska i serdeczna, jak pomiędzy ojcem i synem, Stwórcą chciał ukształtować w sercu swego ludu od początku. Oczywiście,

przyjście na ziemię Bożego Syna, Jezusa Chrystusa jest najbardziej dobitnym i potężnym dowodem Bożej miłości, ale to, że wcześniej nie została ta miłość przez wielu rozpoznana i przyjęta, było spowodowane zatwardziałością ludzkiego serca, a nie surowością Boga.

Słowo „miłość” pojawia się w Księdze Powtórzonego Prawa 22 razy. Bóg dał człowiekowi od początku przede wszystkim przykazanie miłości. Bóg jest Miłością i pragnie miłości. Nie chodzi tu o miłość emocjonalną, uczuciową, wprost przeciwnie, chodzi o miłość praktyczną, przejawiającą się w wiernym służeniu Bogu, zachowaniu jego przykazań, jednym słowem tym, co mędrcy nazywali „bojaźnią Bożą”.

Bóg miłuje nas w sposób jak najbardziej praktyczny, rzeczywisty, Jego miłość przejawia się w całym Jego działaniu. Nasza miłość ma być podobna. Powinniśmy kochać Boga ponad wszystko i powinno się to manifestować w naszym życiu, w naszym postępowaniu, w naszych słowach i myślach.

Prawo a Ewangelia

Jezus, mówiąc, że najważniejszym przykazaniem jest miłować Boga z wszystkich swoich sił, całym umysłem i sercem, nie tworzył nowej prawdy, ale przypomniał prawdę wyrażoną w Pięcioksięgu Mojżeszowym. To ludzkie serce musi się zmienić, a nie Boże przykazanie. Jezus mówił o „nowym przykazaniu”, bo ukazał na nowo Bożą Wolę, Boże oczekiwanie. Serce człowieka musi doznać odnowienia, musi stać się nowym stworzeniem. Może stać się takim jedynie, gdy przyjmie Boże przykazania, gdy otworzy się na miłość Boga. Jezus powiedział: „Jeśli mnie miłujecie, przestrzegajcie moich przykazań”. Później ukochany uczeń Jezusa, Jan, napisał: „Na tym polega miłość do Boga, że się przestrzega jego przykazań”. Jest to prawda, bardzo głęboko wyrażona tutaj, w Piątej Księdze Mojżeszowej. Oznacza, że Boże przykazania, Boże Prawo, jest dobre. Ewangelia nie znosi tego Prawa, bo nie stoi z nim w sprzeczności, Ewangelia jest wypełnieniem tego Prawa.

Bóg nie zbawia nas na podstawie Prawa, lecz na podstawie łaski, ale to nie znaczy, że Prawo Boże jest złe. Nie, zło tkwi w naszym sercu, w tobie i we mnie. Boże Prawo nam to ukazuje. Z powodu zła, które zagościło w naszych sercach, Bóg musi ratować nas swoją łaską. Dlatego musiał przyjść na ziemię Boży Syn, by zapłacić cenę za nasze nieposłuszeństwo, by zgładzić zło, zetrzeć nasz grzech.

Bóg zawsze, od chwili upadku Adama i Ewy, musiał walczyć z ludzkim grzechem. Nasz Ojciec pragnie wyratować nas ze stanu potępienia. Pragnął tego w stosunku do każdego pokolenia, dla swego ludu wszystkich czasów, na przestrzeni całej historii człowieka.

Opowieść Księgi

Księga Powtórzonego Prawa została dana nowemu pokoleniu Izraela, które stanęło na wschodnim brzegu Jordanu. Od wkroczenia do Ziemi Obiecanej dzieliło ich bardzo niewiele, jedynie szerokość rzeki i czas jednego miesiąca.

Ludzie ci, jak pamiętamy z lektury Czwartej Księgi Mojżeszowej, dotarli nad Jordan po wielu latach doświadczeń, wielu latach tułaczki, spowodowanej ich nieposłuszeństwem. Pokolenie, które opuściło Egipt, wyprowadzone z niewoli przez Pana, już nie żyło. Ich kości legły na pustyni, ponieważ wielokrotnie szemrali i buntowali się przeciw Bogu. Nie wierzyli Bogu, a niewiara jest największym grzechem.

Nowe pokolenie Izraela nie pamięta już przeżyć z góry Synaj. Ci, którzy byli wtedy dziećmi, teraz, po kilkudziesięciu latach, są już dorośli. Bóg na nowo rysuje im obraz swojej Woli, swego Prawa, bogatszy o doświadczenia 40. lat wędrówki po pustyni. W nowym pokoleniu Izraela pojawiły się problemy, których Boże Prawo nie ujmowało w sposób szczegółowy. Poza tym w ogóle całe Prawo Boże zostało w dużym stopniu zapomniane, mimo, że Bóg nakazał, żeby Jego przykazań uczono od najwcześniejszych lat. Kiedy jednak dorośli nie przestrzegają Bożych przykazań i nie żyją zgodnie z nimi, trudno oczeki-

wać, że będą je przekazywali swoim dzieciom. Był to jeden z największych problemów Izraela i jest to jeden z największych problemów dnia dzisiejszego. I nasze społeczeństwo żyje w ogromnej większości w niezgodzie z Bożymi przykazaniami, nie uczy Bożego Prawa swoich dzieci, wnuków, następnych pokoleń.

W tym zadaniu zawodzi i Kościół, i szkoła, ale przede wszystkim zawadzimy my wszyscy. My, rodzice, dziadkowie, rodzina. Poselstwo Piątej Księgi Mojżeszowej dlatego jest tak aktualne i tak ważne również i dla nas, dzisiaj.

Z listów słuchaczy...

Jestem Bogu wdzięczna i Wam za naszą korespondencję. Wiele się nauczyłam. Podziwiam cierpliwość i wytrwałość. Nigdy nie zapomnę Waszych imion - wierzę, że będą zaliczone do grona świętych i znajdziemy się tam z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem. Będziemy też oglądać oblicze naszego Pana, czego życzę Wam i sobie.

Życzę także zdrowia, owocnej pracy i sukcesu oraz wiele Bożych błogosławieństw na każdy dzień.

Wasza słuchaczka i czytelniczka

Słuchaczka z południowo-wschodniej Polski

Witaj, Grzesiu. Dziękuję za kwartalniki „Wędrowniki przez Biblię”. Najbardziej podobały mi się tam świadectwa różnych ludzi, szczególnie te opowiadane przez więźniów. Bardzo chciałbym słuchać Waszego radia, ale tu, gdzie przebywam, odbiór jest w ogóle bardzo słaby. Wokoło lasy i głusze. Proszę, módl się za mnie, żebym uzyskał wcześniejsze zwolnienie. Chciałbym jak najszybciej być z moimi bliskimi. „Tato, kiedy cię wypuszczą?” - pyta mój synek. Przez te osiem lat odsiadki jedynie wiara i modlitwa do Boga pozwoliły mi przetrwać.

Więzień z południowej Polski

Księga Jozuego

Autor

Następca Mojżesza, przywódca nowego pokolenia Izraela, Jozue, opisuje dalsze losy narodu wybranego.

Znaczenie księgi

W tradycji izraelskiej księgi Mojżeszowe noszą miano Tory, natomiast Księga Jozuego należy już do tzw. „proroków wcześniejszych”, w odróżnieniu od „proroków późniejszych”, działających od VIII w. p.n.e.

Treściowo Księga Jozuego obejmuje opis zdobywania Ziemi Obiecanej, następnie podział Kanaanu pomiędzy poszczególne pokolenia oraz zawiera, w końcowej części, duchowy testament Jozuego.

Istotny udział Jozuego w zdobywaniu Kanaanu nie ulega wątpliwości. Pięcioksiąg przedstawiał go, jako wiernego współpracownika Mojżesza i jego następcę. Archeologia zaś Palestyny potwierdza zburzenie miast kananejskich zarówno w częściach centralnych ówczesnego Kanaanu, jak i w jego stronach południowych i północnych. Księga Jozuego przedstawia zatem prawdziwe wydarzenia historyczne.

Opowieść księgi

Podobnie jak Księga Wyjścia opisywała wyzwolenie Izraela z niewoli egipskiej, tak Księga Jozuego opisuje wejście Izraela do Kanaanu i zdobycie tej ziemi na własność. Kluczowym słowem Księgi Jozuego jest właśnie słowo „własność”. Już w księdze Genesis czytamy, że Bóg obiecał Abrahamowi: „Oddaję tobie i twym przyszłym potomkom kraj, w którym przebywasz, cały kraj Kanaan, jako własność na wieki” (17,8)

Jednak wejście przez Izrael w posiadanie tej ziemi było uwarunkowane jego posłuszeństwem względem Boga. Z powodu nieposłuszeń-

stwa ludu Bożego Kanaan ciągle nie jest jeszcze własnością Izraela.

Jozue w swoim ostatnim słowie, na krótko przed śmiercią, przypomniał ludowi jeszcze raz, że tylko posłuszeństwo względem Bożego Słowa umożliwi im wejście w posiadanie Kanaanu.

Główny bohater księgi

Jozue był wielkim wodzem. Urodził się jako niewolnik w Egipcie, miał 40 lat, gdy Izrael wyszedł z niewoli egipskiej. Gdy Mojżesz przekazywał mu władzę, Jozue miał 80 lat. Umierając, miał 110 lat, co oznacza, że przewodził Izraelowi przez lat 30. Ale służba Jozuego, jako dowódcy wojsk izraelskich trwała dłużej. Jeszcze gdy żył Mojżesz, Jozue dowodził wojskami w czasie wojny z Amalekitami. Był też jednym z dwunastu szpiegów, którzy wyruszyli z Kadesz-Barnea w głąb Kanaanu, żeby zbadać tę ziemię. Był jednym z dwóch szpiegów, którzy po powrocie stwierdzili, że Izrael powinien wkroczyć do Ziemi Obiecanej i zdobyć ją, ufając Bożemu przyrzeczeniu, że da ją Izraelowi w posiadanie.

Imię Jozue, w hebrajskim brzmieniu „Jehoszua”, znaczy „Jahwe jest zbawieniem”. Imię Jezus, to to samo imię „Jehoszua” w brzmieniu nowotestamentowym.

Jozue był człowiekiem polegającym na Bogu, był Bogu posłuszny, ufał Bogu we wszystkim, był człowiekiem wiary, człowiekiem odwagi, entuzjazmu, zachęty, był typem przywódcy. Jego postać, podobnie jak postać Mojżesza, zapowiada Chrystusa.

Przesłanie księgi

Księga Jozuego zawiera wiele treści, które mają praktyczne zastosowanie w dzisiejszych realiach. Obraz Ziemi Obiecanej ma dla współczesnych ludzi wierzących także znaczenie symboliczne. Nie jest to obraz nieba, bo nieba nie zdobywa się podbojem, tocząc bitwy. Niebo jest przecież darem Bożej łaski. Ziemia Obiecana jest obrazem

odpocznienia w wierze, obrazem stanu duchowego, w którym człowiek wierzący doświadcza błogosławieństwa pojednania z Bogiem, pokoju i równowagi duchowej. Możemy powiedzieć, że księga Jozuego zajmuje w ST podobne miejsce, jak w NT List do Efezjan. Obie te księgi mówią o pełni duchowych błogosławieństw, które stają się udziałem człowieka, gdy wierzy i ufa Bogu.

Księga Jozuego jest wielką ilustracją podstawowej biblijnej prawdy, że do odpocznienia w wierze nie można dojść dzięki własnym wysiłkom, ale jedynie w mocy Ducha Świętego, gdy powierzy się swoje życie Chrystusowi. Księga Jozuego obrazowo ukazuje sposób, w jaki wierzący człowiek wchodzi w posiadanie tego wszystkiego, co daje mu Bóg.

Struktura księgi

- | | |
|---|------------|
| 1. Wkroczenie Izraela do Ziemi Obiecanej | r. 1 - 12 |
| 2. Podział Kanaanu pomiędzy plemiona izraelskie | r. 13 - 21 |
| 3. Testament Jozuego, ostatnie słowa skierowane do ludu | r. 22 - 24 |

Z listów słuchaczy...

Szanowni Misjonarze!

W imieniu mojej siostry chciałem podziękować za nadesłaną kasetę z waszymi programami. Sprawiliście jej wielką radość. Ta forma przekazu jest dla niej najlepsza, ponieważ jest niewidoma. Słuchamy też codziennie bieżących audycji TWR z wielkim zainteresowaniem.

Zofia, moja siostra, bardzo dużo przeszła w swoim życiu na skutek nietolerancji religijnej i alkoholizmu w rodzinie. Straciła wzrok w wyniku pobicia przez pijanego męża, który mieni się być katolikiem. „Ja ci wybiję tę kocia wiarę z głowy” krzyczał i bił. Sama i z wielkimi trudnościami wychowała troje dzieci. Pomimo tych okropności nasza wiara nie słabnie, bo mamy potężnego Zbawiciela.

Niewidoma słuchaczka

Języki, w których nadawana jest „Wędrownka przez Biblię”:

angielski, arabski, bengalski, berbejski, burmański, cebuano, CheChewa, chorwacki, czeski, czua, duński, farski, francuski, gujarati, hebrajski, hinduski, hiszpański, indonezyjski, japoński, kanadyjski, kantonezyjski, koreański, kurdyjski, malezyjski, mandaryński, marathi, navaho, nepalski, norweski, ormiański, oryjski, polski, portugalski, quichua, rosyjski, serbski, suachili, szwedzki, tai, tamilski, telugu, turecki, ukraiński, węgierski, włoski, zulu.

**Kochani Słuchacze TWR,
czekamy na Wasze listy!**

**Jak odbieracie nasze audycje?
Co one wnoszą do Waszego
życia?**

W miarę możliwości postaramy się odpowiedzieć na każdy list i kontynuować nawiązaną w ten sposób relację.

Na życzenie wysyłamy bezpłatnie Nowy Testament, literaturę chrześcijańską oraz kasyety z nagraniami.
Prosimy o dołączenie następujących informacji o sobie:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Stowarzyszenie Chrześcijańskie „Impuls” Trans World Radio Polska w celach związanych z korespondencją.

Imię i nazwisko: Numer telefonu:

Kod pocztowy: Miasto: Adres:

Kraj:

(Wypełnij, wytnij i prześlij na nasz adres: TWR - Impuls Polska, Ul. Kłodnicka 2, 54-217 Wrocław, Polska)



Z listów słuchaczy...

Droga Babciu Eriko, bardzo się cieszę, że mogę pisać do Ciebie. Bardzo dziękuję Ci za naszą korespondencję, a też za to, że zawsze wiesz, czego mi naprawdę potrzeba i wysyłasz odpowiednie materiały. Czy mogę prosić o egzemplarz „Jak stać się wolnym?” i „Jak pozostać wolnym?” Prosił mnie o to też Igor, mój przyjaciel z którym teraz przebywam, po przeniesieniu mnie na inny oddział w związku z tym, że będę uczęszczał do szkoły. Tym razem naukę zaczynam z Bogiem. Razem z Igorem modlimy się o pomoc, wyznajemy nasz ból i grzechy, wstawiamy się za całą naszą grupę zborową.

Kiedy się modliłem o Ciebie, zrozumiałem, jaką wspaniałą jesteś słuźebnicą Pana i jaką kochającą moją super babcią. Odczułem ogrom miłości, jaką Bóg wlał w Twoje i moje serce. Proszę módl się o moje zdrowie. Niech Bóg Cię prowadzi i błogosławi.

Pozdrawiam całą ekipę Trans World Radio.

*Nawrócony, młodociany więzień
z północnej Polski*

***Szukajcie Pana, dopóki można Go znaleźć,
wzywajcie go, dopóki jest blisko!***

Księga Izajasza 55,6

Z listów słuchaczy...

Jestem wiernym Państwa słuchaczem. Wasze audycje motywują mnie do modlitwy i przynoszą mi wewnętrzny spokój. Przybliżają mi one postać Jezusa Chrystusa, który pomagał biednym i uzdrawiał chorych. Proszę też Was o modlitwę za mnie.

Dziękuję za broszurę Wędrowka przez Biblię i proszę o dalsze numery. Czy mógłbym prosić o egzemplarz Nowego Testamentu i o kasetę magnetofonową z muzyką chrześcijańską?

Chciałbym porozmawiać, choć listownie, z kimś z Waszego zespołu.

Więzień z północnej Polski

Dziękujemy za list i otrzymaną książeczkę pt. „Zyskiem stało się dla mnie cierpienie”. Wiele się nauczyliśmy z tej lektury o życiu dziecka Bożego w różnych doświadczeniach, jakie niesie życie.

W naszych modlitwach dziękujemy Bogu za audycje TWR z Wrocławia. Słuchamy Was regularnie na falach średnich o 22.15. Każde spotkanie z Wami prowadzi nas do Biblii i do obecności Boga, ożywia naszą wiarę i weryfikuje nasze życie w naśladowaniu Jezusa. Cenimy sobie też bardzo listy Siostry Eriki, które są dla nas duchowym zbudowaniem.

Wierząca rodzina ze wschodniej Polski

Dziękuję serdecznie za list i płytę z audycjami TWR. To, że koresponduję z Tobą, uważam za wielki dar od Boga. Jestem tak wdzięczny, że On postawił Ciebie na mojej drodze. Kiedy napisałem Ci za co przebywam z Zakładzie Karnym, nie potępiłaś mnie i nie odwróciłaś się ode mnie. A ja czułem się wtedy tak boleśnie izolowany. Ty umiesz słuchać i rozmawiać ze mną w naszych listach. Cenię sobie bardzo Twoje mądre rady. Nadal siedzę sam i nie wiem, kiedy to się zmieni. Czasem mam wrażenie, że wołam o pomoc, jak Robinson Crusoe na bezludnej wyspie.

Więzień z północnej Polski

Programy nadawane przez „Impuls” TWR Polska:

	7:45 - 8:00 Fale krótkie: 41 m oraz 49 m	22:15 - 22:45 Fale średnie: 1395 kHz (215 m)
Pn	Głos Ewangelii <i>program</i> <i>„Głosu Ewangelii”</i> <i>z Warszawy</i>	Wędrowka przez Biblię <i>pasjonująca podróż</i> <i>przez Pismo Święte</i> <i>z Markiem Cieślarem,</i> <i>Anetą i Marcinem Dulebami</i>
Wt	Droga do Boga <i>Józefa Brandysa,</i> <i>program produkowany</i> <i>w studio w Londynie</i>	Wędrowka przez Biblię
Śr	Słowo i życie <i>Ryszard Kobus</i> <i>zaprasza do rozważań</i>	Wędrowka przez Biblię
Cz	Żywa wiara <i>odpowiedzi na listy, program</i> <i>Marka Zajączkowskiego</i>	Wędrowka przez Biblię
Pt	Żywa wiara <i>problemy biblijne</i> <i>program Henryka Dominika</i> <i>i Marcina Kobzy</i>	Wędrowka przez Biblię
So	Przyjaciele <i>program „Po prostu” redakcji</i> <i>Centrum Misji i Ewangelizacji</i>	Żywa wiara: dwa 15- minutowe odcinki <i>problemy biblijne, program</i> <i>Ryszarda Tyśnickiego, Karoliny</i> <i>Smerek i Marcina Kobzy</i>
N	Głos Ewangelii <i>program</i> <i>„Głosu Ewangelii”</i> <i>z Warszawy</i>	Sedno <i>program wg „In Otuch”</i> <i>Charles'a Stanley'a</i> <i>(prowadzi Darek Banaszyk)</i>

Naszych przykładowych programów mogą Państwo słuchać w internecie w systemie Real Audio pod adresem: <http://www.twr.osw.pl/>

Codziennie o dowolnej porze pod adresem <http://www.ttb.org/ttbpol.ram> dostępna jest „Wędrowka przez Biblię”.

Życzymy dobrego odbioru!

Ewentualne zmiany w porach i częstotliwościach nadawania będą podane na antenie w naszych programach oraz na stronie internetowej pod adresem <http://www.twr.osw.pl> - zapraszamy do śledzenia ogłoszeń. Pytania odnośnie aktualnych danych nadawania można kierować do nas listownie. Adres znajduje się na ostatniej stronie.

Rozkład programów na czwarty kwartał 2008

<u>PAŹDZIERNIK</u>	<u>LISTOPAD</u>	<u>GRUDZIEŃ</u>
<p>3. <i>KSIĘGA MOJŻESZOWA</i> 1.10. 27:1 - 34</p> <p style="text-align: center;"><i>EWANG. LUKASZA</i></p> <p>2.10. Wstęp 3.10. 1:1 - 25 6.10. 1:26 - 55 7.10. 1:56 - 2:17 8.10. 2:18 - 52 9.10. 3:1 - 38 10.10. 4:1 - 15 13.10. 4:16 - 5:11 14.10. 5:12 - 6:5 15.10. 6:6 - 49 16.10. 7:1 - 50 17.10. 8:1 - 56 20.10. 9:1 - 62 21.10. 10:1 - 42 22.10. 11:1 - 23 23.10. 11:24-12-14 24.10. 12:15 - 59 27.10. 13:1 - 35 28.10. 14:1 - 35 29.10. 15:1 - 32 30.10. 16:1 - 13 31.10. 16:14 - 31</p>	<p style="text-align: center;"><i>EWANG. LUKASZA</i></p> <p>3.11. 17:1 - 37 4.11. 18:1 - 14 5.11. 18:15 - 19:8 6.11. 19:9 - 20:8 7.11. 20:9 - 47 10.11. 21:1 - 38 11.11. 22:1 - 34 12.11. 22:35 - 65 13.11. 22:66 - 23:48 14.11. 23:49 - 24:12 17.11. 24:13 - 53</p> <p style="text-align: center;"><i>4. KSIĘGA MOJŻESZOWA</i></p> <p>18.11. 1:1 - 16 19.11. 1:17 - 2:34 20.11. 3:1 - 4:49 21.11. 5:1 - 6:21 24.11. 6:22 - 8:8 25.11. 8:9 - 9:23 26.11. 10:1 - 36 27.11. 11:1 - 35 28.11. 12:1 - 13:33</p>	<p>4. <i>KSIĘGA MOJŻESZOWA</i></p> <p>1.12. 14:1 - 45 2.12. 15:1 - 36 3.12. 15:37 - 16:35 4.12. 17:1 - 18:32 5.12. 19:1 - 22 8.12. 20:1 - 29 9.12. 21:1 - 35 10.12. 22:1 - 23:13 11.12. 23:14 - 24:25 12.12. 25:1 - 27:11 15.12. 27:12 - 29:39 16.12. 30:1 - 17 17.12. 31:1 - 32:23 18.12. 32:24 - 33:56 19.12. 34:1 - 36:13</p> <p style="text-align: center;"><i>EWANG. JANA</i></p> <p>22.12. 1:1-18 23.12. 1:19-51 24.12. 2:1-25 25.12. 3:1-21 26.12. 3:22-4:20 29.12. 4:21-42 30.12. 4:43-5:18 31.12. 5:19-30</p>

Rozkład programów na pierwszy kwartał 2009

STYCZEŃ

EWANG. JANA

- 1.01. 5:31-6:13
2.01. 6:14-35
5.01. 6:36-71
6.01. 7:1-36
7.01. 7:37-8:11
8.01. 8:12-32
9.01. 8:33-59
12.01. 9:1-7
13.01. 9:8-41
14.01. 10:1-21
15.01. 10:22-42
16.01. 11:1-6
19.01. 11:7-44
20.01. 11:45-12:11
21.01. 12:12-27
22.01. 12:28-13:5
23.01. 13:6-30
26.01. 13:31-14:6
27.01. 14:7-18
28.01. 14:19-15:1
29.01. 15:2-11
30.01. 15:12-27

LUTY

EWANG. JANA

- 2.02. 16:1-11
3.02. 16:12-33
4.02. 17:1-11
5.02. 17:12-26
6.02. 18:1-11
9.02. 18:12-27
10.02. 18:28-40
11.02. 19:1-16
12.02. 19:17-40
13.02. 19:40-20:10
16.02. 20:11-31
17.02. 21:1-25
- 5. KSIĘGA MOJŻESZOWA*
- 18.02. 1:1-38
19.02. 1:39-3:28
20.02. 4:1-40
23.02. 5:1-29
24.02. 6:1-25
25.02. 7:1-8:20
26.02. 9:1-11:32
27.02. 12:1-13:6

MARZEC

5. KSIĘGA MOJŻESZOWA

- 2.03. 13:7-14:29
3.03. 15:1-23
4.03. 16:1-17:13
5.03. 17:14-19:21
6.03. 20:1-22:29
9.03. 23:1-24:22
10.03. 25:1-27:26
11.03. 28:1-29:28
12.03. 30:1-31:8
13.03. 31:9-34:12
- KSIĘGA JOZUEGO*
- 16.03. 1:1-8
17.03. 1:9-18
18.03. 2:1-24
19.03. 3:1-4:24
20.03. 5:1-6:20
23.03. 6:21-7:26
24.03. 8:1-9:27
25.03. 10:1-43
26.03. 11:1-14:15
27.03. 15:1-17:18
30.03. 18:1-19:51
31.03. 20:1-22:5

Nasz adres:

„Impuls” TWR
ul. Kłodnicka 2
PL - 54-217 Wrocław

☎ 0-601 / 400 892 Fax: 0-71 / 351 39 79

e-mail: itwrp@gmx.net

e-mail: itwrp@poczta.onet.pl

Konto: PKO BP IV Oddz. Wrocław 05 1020 5242 0000 2702 0020 4313



Impuls Polska

Redakcja kwartalnika: Marek Cieślak